

527
233

Paryż 12go sierpnia
1883r.
H. Mequignand

Nie wiem czy kochany
Pan otrzymał w Urzędzie
list mój i pierwszy
eksemplarz trósmazy
Klasy. Z jakże radością
adresuję drugi egzemplarz
już do Duzna... zdaje
się być w przesłaniu
każdego Potoka wreszcie
czy później przez ich
wizycia i komisję
starczy. Dzięki Bogu, że
knie strasnej wrota ci.

Madzia u Bogu
i w znaniej Kochanego
Pana energii moralnej
ze sily fizycznej
przede wszystkim. Nie
chcete o sobie w.
pisz wasz. Kończ
wisc wyrażeniem
życzeń, które jedno-
cześnie powstają
z moich
zakuszków Polski.

Bożena Kochanowa
Pana oddany

Wt. Morkiewicz